

Co przydarzyło się kierowcy volkswagena?

Co przydarzyło się kierowcy, którego volkswagen golf zatrzymał się nocną porą na ściernisku, w odległości „na oko”, stu metrów od drogi?

Sprawę wyjaśnili policjanci; 30-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskie-

go, kierując „trójką” był w sztok pijany (około 2 promile) i zapewne to spowodowało, że auto zjechało z drogi na prawe pobocze, a następnie, dachując/koziółkując, zatrzymało się tak daleko w polu.

Kierowca jechał sam; doznał obrażeń, karetka przetransportowała go do szpitala.

W sprawie prowadzone są dalsze czynności.

Do zdarzenia doszło z piątku na sobotę (13/14 sierpnia) około północy w Bukownicy (na drodze prowadzącej w kierunku Przytocznicy). (r)



Pod wpływem...

We wtorek (10 sierpnia) w Piarszowicach doszło do zderzenia jaguara i audi A4. Policjanci ustalili, że zawinił kierowca „A-czwórki” - 21-letni mieszkaniec naszego powiatu na skrzyżowaniu dróg wykonał manewr wyprzedzania, a następnie uderzył w przednią część jaguara, którego kierowca (31-letnia mieszkanka powiatu wrocławskiego) skręcała w lewo.

Po wykonaniu testu na zawartość środków odurzających w organizmie - okazało się, że 21-latek prowadził samochód, będąc pod wpływem substancji psychoaktywnych. Kobieta kierującą jaguarem przewieziono do szpitala. W sprawie prowadzone są dalsze czynności. (r)

Strażacy z Grecji mają wrócić pod koniec tygodnia

Nasi strażacy na misję do Grecji wyjechali w sobotę (7 sierpnia).

Jak wielu z nas zapewne wie, polscy ratownicy zostali skierowani do gaszenia pożarów lasów na wyspie Evia.

Zgodnie z zapowiedziami zakończenie działań dla sił międzynarodowych zaplanowano na 16 sierpnia; tego dnia nasi strażacy wykonali jeszcze ostatnie przejazdy patrolowe i udrożnili niektóre z dróg.

Nadszedł czas przygotowań do drogi powrotnej; wyjazd ma nastąpić we wtorek rano (17 sierpnia),

powrót do jednostek macierzystych przewidywany jest natomiast na najbliższy piątek.

Przypomnijmy, z ostrzeszowskiej KP PSP do Grecji wyjechał zastęp w składzie: asp. Adrian Kwikert (dowódca), asp. Artur Zakręt, mł. asp. Konrad Mak, st. ogn. Jarosław Szala, sekc. Mateusz Lis.

Gdy wrócą i odpoczną, będziemy chcieli z nimi porozmawiać. :)

Panowie, życzymy bezpiecznej i szczęśliwej podróży do domu! (r)



Drytacje

Lakierem po gałęziach

Ulica Piastowska w Ostrzeszowie to ładna, szeroka ulica; w pewnym miejscu za bankiem jej prowadzi, o tej samej nazwie, jest to jednak odcinek dość wąski.

- Nie dość, że jest tu wąsko, to nieprzycięte krzewy wychodzą na jezdnię, jeszcze ją zawężając. Dwa samochody ledwo się mieszczą, przy wymijaniu jeden musi „jechać lakierem po gałęziach” - denerwują się zmotoryzowani mieszkańcy i pytają, czy tak trudno udrożnić to miejsce.



997
POLICJA

Akcja poszukiwawcza ze smutnym zakończeniem

W poniedziałkowy wieczór (9 sierpnia) Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza „Szukamy i Ratujemy” z Ostrowa Wlkp. została zadysponowana do Ostrzeszowa, gdzie zaginął starszy mężczyzna.

Do działań wyjechało 11 ratowników (z pojazdem dowodzenia MCKP i z terenowym quadem). - Razem z obecnym na miejscu policjantem rozpoczęliśmy działania planistyczne. Po wysłaniu przeszkukaniu zostały wyznaczone sektory. W jednym z nich o godz. 19.02 zespół terenowy odnalazł zaginionego. Natychmiast na miejsce został zadysponowany quad z defibrylatorem AED i torbą ratowniczą. Niestety, na pomoc było już za późno. Działamy i zaangażowanie. Rodzinie składamy najszczerze kondolencje - piszą ostrowscy ratownicy.

Od st. sierż. Anny Piechockiej z KPP w Ostrzeszowie uzyskaliśmy informację, że zawiadomienie o zaginięciu 70-letniego mieszkańca powiatu ostrzeszowskiego wpłynęło 9 sierpnia. Wszczęto czynności poszukiwawcze, niestety około godziny 19.00 odnaleziono zwłoki mężczyzny. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura. (r)

Skąd ta niechęć do spotkania z policjantami?

W minionym tygodniu pojawiły się plotki, że w Mikstacie jakiś kierowca miał nie zatrzymać się do

kontroli; mówiono też o pościgu... Jest powiedzenie, że „plotka wyleci wróblem, a powróci wołem”, dlatego sprawdziliśmy te „doniesienia” u tzw. źródła.

St. sierż. Anna Piechocka z ostrzeszowskiej KPP potwierdziła, że we wtorek (10 sierpnia), około godziny 10.00, w Mikstacie na ul. Kaliskiej, funkcjonariusze podjęli czynności związane z zatrzymaniem do kontroli samochodu marki BMW. Policjanci użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierowca jednak, nie zważając na „zaproszenie”, oddalił się, dopuszczając się tym samym przestępstwa określonego w art. 178b k.k. Sprawca tego czynu następnego dnia został zatrzymany przez naszych policjantów; 21-letni mężczyzna jest mieszkańcem powiatu ostrzeszowskiego. Prokurator zastosował wobec niego poręczenie majątkowe oraz dozór policji; za przestępstwo będzie odpowiadał przed sądem.

Policja nie udziela informacji, co było przyczyną niechęci młodzieńca do spotkania ze stróżami prawa. (r)

Zdecydowanie za szybko

W piątek (13 sierpnia), w Giżycach (obszar zabudowany), 36-letnia mieszkanka powiatu ostrzeszowskiego rozpędziła toyotę do 101 km/h. Dwa dni później (niedziela), także w Giżycach, policjanci dokonali pomiaru prędkości pojazdu marki Kia. Jego kierowca, 44-latek z powiatu sieradzkiego, w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 104 km/h.

Kierowcom zatrzymano prawo jazdy na trzy miesiące, oczywiście pojawiły się również mandaty i punkty.

STARSZY PAN „ZASZALAŁ”...

Dokończenie ze str. 1.

Okazało się, że „206” prowadził 79-latek (mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego); wcześniej mężczyzna spowodował kolizję z „beemką” i jak gdyby nic się nie stało, odjechał z miejsca zdarzenia.

Wezwany na miejsce patrol policji rozliczył kierowcę - wyszło też

na jaw, że starszy pan jest nieźle „wstawiony” - ponad 1,6 promila!

Mężczyzna musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami; auto zostało odholowane.

Poszkodowanym (kierowca bmw) był 32-letni mieszkaniec naszego powiatu. (r)

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE

Dokończenie ze str. 1.

Kierujący samochodem osobowym był trzeźwy.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym może grozić kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

W sprawie prowadzone są dalsze czynności.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mężczyzna, który zginął w wypadku, był mieszkańcem jednej z miejscowości w gminie Kobyla Góra. (r)